Chcą poprawić nauczycielom warunki pracy, ale przede wszystkim chodzi o dzieci

data aktualizacji: 2019.05.02 autor:



(Fot. Włodzimierz Szczepański)

– Jestem pewien, że szkoła we Franciszkowie zostanie rozbudowa. Chciałbym szybciej niż trzy lata, ale budżet nie jest z gumy – przekonuje Paweł Dziemiańczyk, przewodniczący Rady Gminy Wiskitki, ale też radny z tego rejonu gminy.

O konieczności rozbudowy Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II we Franciszkowie mówi się od lat. Ten rejon gminy przyciąga wielu chętnych do zamieszkania. Przybywa mieszkańców. Co gorsza, po reformie oświatowej, wprowadzeniu systemu ośmioklasowego, placówka musiała wprowadzić dwie zmiany.

W Urzędzie Gminy w Wiskitkach powstała już koncepcja rozbudowy szkoły. Według niej po prawej stronie od obecnego obiektu (patrząc od głównej bramy wjazdowej) powstać ma dodatkowe skrzydło. Natomiast nowa sala zostanie wybudowana z lewej strony i dodatkowo będzie łącznikiem z istniejącą, niewielką salą ćwiczeń.

– Z tego co wiem, gmina walczy o dofinansowanie. Są programy na sale gimnastyczne, gorzej już z samymi obiektami oświatowymi. Przekonany jestem, że szkoła zostanie rozbudowana. To jest zagwarantowane w wieloletniej prognozie finansowej gminy. Na ten rok tylko 300 tysięcy, ale na przyszły już milion złotych – tłumaczy Dziemiańczyk.

> Dodaje, że w tym roku zostanie wykona jeszcze jedną inwestycją, o którą od lat zabiegał – monitoring boiska na „Orliku”. Ten obiekt sportowy znajduje się za budynkiem szkoły. Zdaniem radnego taki nadzór pozwoli na wydłużenie czasu udostępnienie obiektu dla piłkarzy.

Źródło:
https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/31881-chca-poprawic-nauczycielom-warunki-pracy-ale-przede-wszystkim-chodzi-o-dzieci